

Invictus Games The Hague



W dniach 16-22 kwietnia 2022 r. odbywały się zawody Invictus Games The Hague, w których udział wzięli zawodnicy drużyny Team Invictus Poland w której w skład wchodził żołnierze 10 Brygady Kawalerii Pancernej.

Invictus Games to inicjatywa, której pomysłodawcą i patronem jest Książę Sussex - Harry. Invictus Games to nie tylko zawody sportowe, w których biorą udział żołnierze i weterani poszkodowani. To przede wszystkim społeczność międzynarodowa, która wspiera się nawzajem w procesie dochodzenia do zdrowia, dzieli się swoimi doświadczeniami i siłą „invictus” –niezwyciężonych.

Oprócz zdrowej rywalizacji między zawodnikami wyjazd był zrealizowany w bardzo przyjaznej atmosferze. Żołnierzom mogli towarzyszyć członkowie rodziny. Było widać w każdej konkurencji, jak bardzo ważne jest dla zawodników wsparcie rodziny. Dzięki bardzo głośnemu dopingowi, biało – czerwoni pancerniacy wiedzieli, że muszą dać z siebie wszystko. Podkreślając przy tym, że Polskie okrzyki motywujące były najgłośniejsze.

„Przygotowywałem się do zawodów trzy lata ze względu na to, że zawody z 2019 roku zostały przełożone przez wprowadzony stan epidemii.” - sierż. Rafał Rutkowski - „Od czasu złożenia wniosku i dostania się do drużyny mieliśmy kilka zgrupowań na których była możliwość wspólnych treningów. Na zawodach brałem udział w trzech konkurencjach. Drugiego dnia były zawody z lekkoatletyki w których wzięłem udział w biegu na 1500m. W tej konkurencji udało mi się wbiec na metę jako trzeci. Kolejnego dnia była sztafeta grupowa, jednak nie udało nam się stanąć na podium i zajęliśmy czwarte miejsce. Zawody w pływaniu były dnia czwartego, odbywały się one w trzech stylach. Ja wzięłem udział w stylu klasycznym. Wybrałem ten styl, ponieważ był wyjątkowy na 50 metrów i wiedziałem, że mogę powalczyć o podium. Udało się i zająłem trzecie miejsce. ”

Dowódca brygady płk dypl. Grzegorz BARABIEDA nagroził żołnierzy urlopem okolicznościowym oraz nagrodą uznaniową. - „Każdy żołnierz w brygadzie jest dla nas ważny ale są żołnierze wybitni, którzy pomimo niepełnosprawności realizują swoje pasje, biorąc udział w różnego rodzaju zawodach i zdobywając medale. Takich żołnierzy trzeba doceniać.”

„Dostałem propozycję od trenera kadry narodowej, a w późniejszym czasie od trenera Invictus w siatkówce na siedząco. Od 2021 roku byłem na czterech zgrupowaniach, jednak pomimo tego, że jesteśmy różni tworzyliśmy od początku zgrany zespół. Siatkówkę na siedząco trenuję od 6 lat - w drużynie, w miejscowości w której mieszkam. Jadąc na zawody liczyliśmy na złoto, dzięki temu, że byliśmy dobrze przygotowani oraz odpowiednio nastawieni udało nam się uzyskać efekty - doszliśmy do półfinału grając z reprezentacją Stanów Zjednoczonych i wygrywając ten mecz. Finał graliśmy z reprezentacją Gruzji. Tutaj również udało nam się wygrać nie przegrywając żadnego seta. Stańliśmy na wymarzonym 1 miejscu na podium. Za każdy mecz dziękowaliśmy gromkimi brawami przeciwnikowi, a taką invictusową postawę docenili publiczność oraz zawodnicy innych reprezentacji.” – mówi st. kpr. Karol Szewczyk. W zawodach Invictus Games można wziąć udział dwa razy, więc w przyszłości również mają okazję się wykazać i wrócić z medalami.

tekst. st.szer. Natalia Wawrzyniak

